

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku T. B.

przy uczestnictwie R. U., J. W., F. W., I. W., Kr. W., L. B. i Ł. B.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 września 2008 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania R. U. od postanowienia Sądu Okręgowego

w G. z dnia 10 października 2007 r., sygn. akt III Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i oddala apelację wnioskodawczynie, zasądzając od wnioskodawczynie na rzecz uczestniczki postępowania R. U. kwotę 370 zł (trzysta siedemdziesiąt zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 20 grudnia 2006 r. stwierdził, że:

1) spadek po M. B. zmarłej 3 listopada 1986 r. na podstawie testamentu z dnia 14 stycznia 1980 r. nabył w całości wprost jej syn K. B.;

2) spadek po K. B. zmarłym 3 kwietnia 2000 r. na podstawie testamentu z dnia 31 marca 2000 r. nabyła w całości jego siostra R. U.;

3) spadek po K. W. zmarłej 13 stycznia 1998 r. nabyli na podstawie ustawy: jej mąż Jerzy oraz synowie F. W., I. W. i K. W. w ¼ części spadku wprost każdy z nich,

Spadkobranie po M. B. i K. W. nie było sporne i w tym zakresie postanowienie Sądu Rejonowego uprawomocniło się. Spór dotyczył natomiast kwestii, czy po K. B.

dziedziczą spadkobiercy ustawowi, czy też pozostawiony przez zmarłego własnoręczny dokument stanowi testament, powołujący do spadku uczestniczkę postępowania R. U. Sąd Rejonowy przyjął, że spadkodawca w tej formie sporządził ważny testament. Podstawa, takiego wniosku były następujące ustalenia:

K. B. przed śmiercią, w marcu 2000 r. przebywał w szpitalu, po powrocie z którego zamieszkał u swojej siostry R. U. W tym czasie nosił się z zamiarem sporządzenia testamentu, o czym wspomniał R. U., T. L., T. B. i I. B. Na jego prośbę R. U. zasięgnęła informacji u notariusza w sprawie warunków sporządzenia testamentu, a następnie przekazała bratu, iż wystarczy sporządzić go w całości własnoręcznie, podpisać i opatrzyć datą. W rezultacie K. B. sporządził własnoręcznie testament w dniu 31 marca 2000 r. W testamencie tym do całości spadku powołał siostrę R. U. Po upływie około roku od śmierci spadkodawcy R. U. okazała testament T. B. Następnie jesienią roku 2003, kiedy to T. B. wraz z E. B. odwiedziły R. U., aby ta udostępniła mieszkanie po bracie, uczestniczka ponownie okazała im testament spadkodawcy jak i testament M. B. R. U. nie złożyła oświadczenia o przyjęciu, ani też o odrzuceniu spadku.

K. B. był bezdzietnym kawalerem. Miał czworo rodzeństwa: I. B. - zmarłą w dniu 25 listopada 1983 r. w G., K. W. - zmarłą w dniu 13 stycznia 1998 r. w P., T. B. i R. U.

Spór dotyczący autentyczności testamentu Sąd Rejonowy rozstrzygnął opierając się na, ocenionej jako logiczna i wyczerpująca, opinii biegłego R. R. Sąd zaznaczył, że opinia ta jest zbieżna z zeznaniami świadków, którzy zeznali, iż spadkodawca miał zamiar sporządzić testament własnoręczny oraz zasięgał informacji dotyczących możliwości jego sporządzenia. Stwierdził, że testament K. B. w treści i formie odpowiada wymogom prawa, a w szczególności art. 949 k.c. i nie występują wady oświadczenia woli określone w art. 945 k.c. O tym, że spadkodawca sporządził go działając z wolą testowania Sąd Rejonowy wnioskował z okoliczności spisania tego dokumentu, wynikających z zeznań świadków o tym, że K. B. nosił się z zamiarem sporządzenia testamentu, zasięgał informacji jak należy go sporządzić i wielokrotnie przed śmiercią mówił, iż cały swój majątek ma zamiar przekazać siostrze R. U., jako podziękowanie za opiekę, której mu udzieliła m.in. w czasie choroby i przyjmując go do siebie po opuszczeniu szpitala. Wszystkie te fakty pozostawały w ścisłym związku czasowym ze sporządzeniem dokumentu. Użyte w testamencie sformułowanie „za opiekę” w ocenie Sądu nie stanowi o braku woli testowania lecz wyjaśniało przyczynę rozrządzenia.

Dokonując wykładni testamentu w oparciu o zasady określone w art. 948 k.c. Sąd Rejonowy rozstrzygnął wynikającą z jego treści wątpliwość czy testator miał zamiar

ustanowić R. U. zapisobiorcą, czy też spadkobiercą powołanym do całości spadku. Według Sądu I instancji przeznaczenie tak istotnego i zarazem podstawowego składnika majątku jednej osobie należy interpretować w ten sposób, iż spadkodawca chciał uczynić siostrę jedynym spadkobiercą. Taka wykładnia postanowień testamentowych spowodowała, że Sąd I instancji nie stosował już normy interpretacyjnej zawartej w art. 961 k.c.

Sąd Okręgowy w G., rozpatrując apelację wniesioną od powyższego postanowienia przez wnioskodawczynię T. B., zmienił je w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po K. B. nabyli na podstawie ustawy jego rodzeństwo T. B. w 3/12 częściach, R. U. w 3/12 częściach, siostrzenica Ł. B. oraz siostrzeńcy I. W. w 1/12 części, K. W. w 1/12 części i F. W. w 1/12 części.

Sąd II instancji dokonał odmiennej niż Sąd I instancji oceny dokumentu przedłożonego jako testament K. B., wskazując, że Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c., nie dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że jeśli ani z treści oświadczenia, ani ze sformułowań użytych do wyrażenia woli nie wynika wola testowania można się odwołać do okoliczności złożenia oświadczenia, jednakże w tym wypadku wola testowania musi wynikać z nich wyraźnie i jednoznacznie, gdyż interpretacja na korzyść testamentu dotyczy wykładni ważnego testamentu, a nie oceny czy dane oświadczenie woli jest testamentem. Sąd ten zwrócił uwagę, że spadkodawca przebywając po opuszczeniu szpitala w R. U. uczestniczył w życiu rodziny, nie leżał w łóżku, był wdzięczny R. U. za opiekę. Zamierzał sporządzić testament i w związku z tym R. U. wezwała do domu notariusza, który według jej zeznań miał przyjechać do spadkodawcy w dniu, w którym spadkodawca zmarł, aby potwierdzić testament. Przekazała również spadkodawcy informację uzyskaną od notariusza w jaki sposób może sporządzić testament samodzielnie, aby był ważny. Sąd zaznaczył, że wizyta notariusza nie została odwołana z powodu sporządzenia przez spadkodawcę testamentu własnoręcznego, przeciwnie – nadal jej oczekiwano, a nie doszło do niej jedynie z powodu śmierci spadkodawcy. Sąd Okręgowy powołał się ponadto na stwierdzenie męża R. U., iż notariusz powiedział, że dobrze by było, gdyby spadkodawca sam napisał testament po to, aby wiedział jaka jest jego wola. K. B. nikomu nie okazał sporządzonego w dniu 31.03.2000 r. oświadczenia woli, nawet beneficjentce. Te okoliczności skłoniły Sąd Okręgowy do konkluzji, że spadkodawca tego oświadczenia nie traktował jako swego testamentu i nie miał woli testowania, a jedynie przygotował materiały do sporządzenia testamentu w czasie

wizyty notariusza. Dodatkowym argumentem było dla Sądu to, że sformułowania zawarte w oświadczeniu odnosiły się tylko do jednego składnika majątku K. B. Jego oceny nie zmieniły ustalenia, że spadkodawca mówił, iż testament sporządził – uznał bowiem, że nie usuwają one wątpliwości co do istnienia woli testowania spadkodawcy przy sporządzeniu dokumentu z dnia 31.03.2000 r.

W konsekwencji Sąd II instancji uznał, że stwierdzenie podstaw do dziedziczenia testamentowego po K. B. naruszyło art. 941 k.c., zachodzą bowiem przesłanki do dziedziczenia ustawowego w oparciu o art. 935 § 2 k.c. i art. 934 k.c.

Uczestniczka postępowania R. U. zaskarżyła powyższe postanowienie w całości, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania według norm przepisanych, ewentualnie uchylecia tego postanowienia i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez stwierdzenie, iż spadek po K. B. nabyła na podstawie testamentu jego siostra R. U. i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Skarga oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) poprzez błędną wykładnię art. 941 k.c., polegającą na przyjęciu, że dokument z dnia 31.03.2000 r. spisany przez K. B. nie jest testamentem, albowiem nie został sporządzony przez spadkodawcę z wolą testowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenie, czy dokument został sporządzony przez spadkodawcę z wolą nadania mu charakteru testamentu balansuje na granicy ustaleń faktycznych i wniosków prawnych. Do sfery ustaleń faktycznych zaliczyć należy sprecyzowanie formy i treści dokumentu oraz okoliczności jego powstania, stanowiących przesłanki oceny prawnej, czy dokument ten jest, czy nie jest testamentem. Elementem oceny prawnej jest wnioskowanie z poczynionych ustaleń o woli autora dokumentu w momencie jego sporządzania. Za dopuszczalnością kontroli kasacyjnej prawidłowości przeprowadzonej przez sąd II instancji oceny prawnej woli stron Sąd Najwyższy opowiedział się w orzeczeniach z dnia 3 października 1950 r. (Kr.C. 191/50, PiP 1951, nr 4 s. 740) i z dnia 22 czerwca 1937 r. (C.II 330/37, PPC 1937, nr 22-23, s.723), wydanych pod rządami art. 426 pkt 1 d.k.p.c. o brzmieniu tożsamym z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

W rozpatrywanej sprawie Sąd II instancji stwierdził, że własnoręcznie sporządzony przez spadkodawcę w dniu 31 marca 2000 r. dokument nie jest testamentem z uwagi na brak woli testowania po stronie K. B. Najważniejszym argumentem, który miał za tym przemawiać był fakt uzgodnienia wizyty notariusza u

spadkodawcy i wzmianka o tym, że notariusz sugerował przygotowanie projektu testamentu dla ułatwienia mu pracy. Pismo K. B. z 31 marca 2000 r. Sąd uznał za taki właśnie projekt, pozostawiając bez logicznego wyjaśnienia przytoczony przez siebie fakt, że spadkodawca wspominał jednak świadkom o sporządzeniu testamentu i ustalenie, że notariusz miał przybyć w celu potwierdzenia testamentu. Tymczasem te okoliczności, wraz z ustaleniem, że spadkodawca uzyskał wcześniej, na swoje życzenie, informację o sposobie sporządzenia testamentu własnoręcznego i chciał rozrzucić majątkiem na rzecz R. U., składa się w ciąg okoliczności pozwalających na stwierdzenie, że w dniu 31 marca 2000 r. spadkodawca sporządził testament holograficzny. Plany dopełnienia tej czynności w formie aktu notarialnego, uchodzącego w powszechnym mniemaniu za pewniejszą i bardziej wiarygodną, bo urzędową formę ostatniej woli, nie oznaczają, że spadkodawca ostatecznie zaniechał testowania w formie holograficznej (skoro mówił o sporządzeniu takiego testamentu), lecz że planował zastąpienie tej prostej formy testowania formą w swoim przekonaniu lepszą, zapewniającą specjalistyczną pomoc w sformułowaniu ostatniej woli. To, że nie pokazał własnoręcznego testamentu R. U., nie daje żadnych podstaw do wnioskowania o braku woli testowania, skoro testament ten miał być zastąpiony notarialnym, a o zamiarze powołania jej do spadku uczestniczka wiedziała, gdyż był to problem nurtujący spadkodawcę przez cały okres pobytu u niej. Tym samym zastosowana przez Sąd Okręgowy wykładnia art. 941 k.c., oparta na założeniu, że wola testowania musi być wyartykułowana w sposób wyraźny przez spadkodawcę i nie może być wynikiem interpretacji okoliczności niosących ze sobą jakiegokolwiek wątpliwości, a o braku woli testowania świadczy zamiar późniejszego sporządzenia testamentu w kwalifikowanej formie, słusznie została zakwestionowana przez skarżącą.

Samo rozrządzenie testamentowe Sąd I instancji trafnie uznał za powołanie R. U. do całości majątku spadkodawcy. Ewentualne wątpliwości – które Sąd Rejonowy wyjaśnił w drodze wykładni testamentu, bez sięgania do domniemania z art. 961 k.c., przy jego zastosowaniu znalazłyby identyczne rozstrzygnięcie. Spadkodawca objął rozporządzeniem nieruchomości - najpoważniejszy składnik swojego majątku, który wyczerpywał ten majątek niemal w całości. Uprawniało to do wniosku, że testament powoływał R. U. do dziedziczenia w całości po K. B.

W sytuacji, gdy podstawa naruszenia prawa materialnego okazała się słuszna, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. należało uchylić zaskarżone postanowienie i orzec co do

istoty sprawy – oddalając apelację wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego w W.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowienia art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.